



GŁOS LASU

RDLP W POZNANIU

„DĄB WOLNOŚCI”

CO Z TYM JELENIEM?

NA SKRZYDŁACH KOLIBRA

X FESTYN LASOM PRZYJAZNY



Rok 2014 to rok jubileuszowy, w którym Lasy Państwowe obchodzą 90-rocznicę swojego istnienia. Z tej okazji Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu przygotowała szereg atrakcji dla mieszkańców Poznania. Dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs wiedzy o lasach, w którym można było wziąć udział za pośrednictwem Radia Merkur. Niemalą frekwencję odnotowaliśmy także podczas Festynu Lasom Przyjazny, który przy współpracy Wielkopolskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Leśnego odbył się 31 maja na Dziedzińcu Różanym CK Zamek. Natomiast od 19 maja w holu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu można było podziwiać wystawę prezentującą mapy lasów w przedwojennej i obecnej Polsce oraz zdjęcia przedstawiające pracę leśników wczoraj i dziś.

Jubileusz Lasów Państwowych zbiegł się z 25. rocznicą pierwszych, częściowo wolnych wyborów parlamentarnych w powojennej Polsce. Na tę okoliczność Lasy Państwowe oraz Kancelaria Prezydenta RP podjęły



wspólną inicjatywę posadzenia w wyjątkowych miejscach naszego kraju „Dębów Wolności”.

2 czerwca Prezydent RP Bronisław Komorowski posadził „Dąb Wolności” w poznańskim parku im. Tadeusza Mazowieckiego. Oprócz przedstawicieli władz lokalnych oraz Lasów Państwowych prezydentowi pomagali najmłodsi mieszkańcy stolicy Wielkopolski. Jednym z elementów uroczystości było nadanie imienia pierwszego niekomunistycznego premiera Wolnej Polski – Tadeusza Mazowieckiego parkowi przy skrzyżowaniu ulic Królowej Jadwigi i Strzeleckiej w Poznaniu.

Teraz w Wielkopolsce będzie trochę Mazowsza. Takie mieszanki są zawsze dobre. Cieszę się, że możemy połączyć dziś dobrą pamięć o Tadeuszu Mazowieckim

z zasadzeniem Dębu Wolności – symbolu 25 lat wolności Polski, wolności gospodarczej – mówił Bronisław Komorowski

Prezydent podkreślał, że Tadeusz Mazowiecki był człowiekiem, który stawiał na pracę tak jak Wielkopolanie oraz podziękował, że w tym miejscu pamięci Tadeusza Mazowieckiego będzie rósł „Dąb Wolności”. Ponadto wyraził nadzieję, że zasadzony dąb za kolejne 25 lat będzie przypominał nie tylko o mądrym wykorzystaniu polskiej wolności ale również będzie symbolem rozwijania tej wolności przez następne pokolenia, bowiem wolność to swoiste zadanie. Mówiąc słowami Jana Pawła II: „Wolności nie można tylko posiadać, ale trzeba ją stale zdobywać i tworzyć przez prawdę”.

TEKST | ZDJĘCIE | MAŁGORZATA BRZOSTOWSKA

Nowa siedziba Nadleśnictwa Krotoszyn



2 czerwca miało miejsce uroczyste otwarcie nowej siedziby Nadleśnictwa Krotoszyn. Prace budowlane trwały 69 tygodni, a ostateczny koszt budowy wyniósł prawie 3 miliony zł. Nowy gmach mieści się w Krotoszynie przy ulicy Wiewiórowskiego 70. Dwukondygnacyjny budynek powstał na działce o powierzchni 7,5 tys. m². Powierzchnia użytkowa budynku to 863 m², natomiast terenu utwardzonego 2700 m². Tym samym nadleśnictwo zyskało więcej miejsc parkingowych niż dotychczas. W uroczystości otwarcia wzięło udział wielu gości. Ksiądz Biskup Kaliski Edward Janiak poświęcił nowy budynek i miejsce pracy. Nadleśniczy Wiesław Buliński w swoim wystąpieniu opowiedział o realizacji inwestycji, kończąc zacytował słowa ks. Jana Twardowskiego: „Kiedy wydaje się, że wszystko się skończyło, wtedy dopiero wszystko się zaczyna”.

NA OKŁADCE:

Antylak purpurowy

Fot.: Rafał Śniegocki



Regionalna Dyrekcja Lasów
Państwowych w Poznaniu

„GŁOS LASU RDLP W POZNANIU” JEST DODATKIEM
REGIONALNYM DO MAGAZYNU „GŁOS LASU”
WYDAWANEGO PRZEZ CENTRUM INFORMACYJNE
LASÓW PAŃSTWOWYCH

REDAKTOR DODATKU:

Małgorzata Brzostowska

ADRES REDAKCJI:

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych
ul. Gajowa 10, 60-959 Poznań
tel. 61 668 44 18
m.brzostowska@poznan.lasy.gov.pl

OPRACOWANIE GRAFICZNE:

Bojkowska STUDIO
dorota@dekartel.pl

PROJEKT:

Novimedia Content Publishing
www.novimedia.pl

DRUK:

Zakłady Graficzne Momag S.A.

Co z tym jeleniem?



Aktualne stany inwentaryzacyjne jelenia szlachetnego w Łowieckich Rejonach Hodowlanych (na terenie RDLP w Poznaniu), kształtują się z reguły na poziomie wyższym, niż stan docelowy zapisany w Wieloletnich Łowieckich Planach Hodowlanych (wyjątek stanowi Puszcza Notecka). Czas pozostający do wyekspirowania WŁPH (2017r.) i rozważne koordynowanie rozmiaru pozyskania – ciągle jeszcze daje szansę na uzyskanie tendencji zmierzającej w kierunku stanów docelowych.

Dyrektor RDLP w Poznaniu, aby usprawnić gospodarowanie lokalnymi populacjami zwierzyny grubej powołał w 2008 r. Koordynatora Łowieckich Rejonów Hodowlanych. Do jego zadań należy w szczególności:

- opiniowanie projektów planów odstrzału jeleni,
- opiniowanie wniosków w sprawie zmiany planu odstrzału jeleni,
- analizowanie gospodarowania populacjami.

Na kształtowanie populacji jelenia w skali regionalnej zwrócono uwagę już podczas konferencji zorganizowanej w Puszczykowie (2003 r.) pt. „Jeleń w Wielkopolsce”. Wtedy to, wypracowano wnioski dot. gospodarowania populacją jelenia. W efekcie tego, we wszystkich obwodach (od sezonu

2004\05) skupiono się na liczniejszym odstrzale osobników żeńskich i młodzięży, skracając w ten sposób czas regulacji pogłowia przy jednoczesnym trzymaniu się zasady, że im większe stany ilościowe, tym dłuższy okres obniżania ich stanu. Od tego momentu, aż do sezonu 2010\11 odstrzał jeleni byków (w RDLP) był utrzymywany na podobnym poziomie (2004\05 – 756 szt., 2005\06 – 766 szt., 2006\07 – 740 szt., 2007\08 – 718 szt., 2008\09 – 721 szt., 2009\10 – 776 szt.). Od sezonu 2010\11 wspólnie z Zarządami Okręgowymi PZŁ wprowadzono program intensywniej regulacji liczebności jelenia (koordynowany przez RDLP), co wiązało się z dodatkowym obniżeniem poziomu odstrzału jeleni byków o około 30%. Pomocna w tym okazała się *Uchwała nr 71\2009 Naczelnej Rady Łowieckiej z dnia 8 września 2009r. w sprawie „przyjęcia Okresowych zasad selekcji i gospodarowania populacjami jelenia szlachetnego w celu zwiększenia udziału III klasy wieku byków”* i porozumienie podpisane pomiędzy PZŁ i LP. Pozyskanie jeleni byków (na terenie RDLP w Poznaniu) w kolejnych trzech sezonach wynosiło: 2010\11 – 469 szt., 2011\12 – 554 szt., 2012\13 – 634 szt. Konsekwencją wdrożonej koncepcji była płciowa struktura pozyskania, która w sezonie łowieckim

2010\11 kształtowała się tak, że średnio na każdego pozyskanego jelenia byka przypadały średnio cztery pozyskane łanie i dwa cielęta, podobne wielkości odnotowano w kolejnych sezonach łowieckich (sezon: 2010\11 – 3,8 łani na 1 byka; sezon: 2011\12 – 3,8 łani na 1 byka; sezon: 2012\13 – 3,7 łani na 1 byka). W roku łowieckim 2013\14 (po zrealizowaniu Uchwały NRE nr 71) plan pozyskania jeleni byków podniesiono niemal o 100% – w porównaniu do średniego z 3 ostatnich sezonów (odstrzał łani i cieląt utrzymano na podobnym poziomie). Spowodowało to, że w sezonie 2013\14 pozyskano 1078 szt. byków. W kolejnym (2014\15) do odstrzału zaplanowano 1568 szt. byków.

Pozyskanie jeleni na terenie RDLP w Poznaniu w przeciągu 10 lat systematycznie wzrasta: w sezonie 2003\04 pozyskano 2182 szt. jeleni, natomiast w sezonie 2013\14 pozyskano 4900 szt., to oznacza, że wzrosło w przeciągu dekady o 225 %. Na sezon 2014\15 zaplanowano do pozyskania 5800 szt. jeleni (plan optymalny).

Prowadzone działania znajdują odzwierciedlenie w corocznych inwentaryzacjach zwierzyny: w 2013 r. inwentaryzacja jelenia wykazała 13883 szt.,

CIĄG DALSZY NA S. 7

Na skrzydłach kolibra

– wyprawa na Dominikę

Dominika, niewielka wyspa Małych Antyli Ameryki Środkowej, przez tydzień gościła zespół naukowców i studentów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Mimo, iż liczy zaledwie 47 km długości i 26 km szerokości wciąż jest jedną z najmniej zbadanych karaibskich wysp, stanowiąc tym samym wymarzony cel ekspedycji naukowych.

VALLEY OF DESOLATION

Dominika słynie z kilku miejsc, które obowiązkowo powinny znaleźć się w każdym planie podróżnika. Jednym z nich jest „*Boiling Lake*”, czyli wrzące jezioro, drugie co do wielkości tego typu jezioro na świecie (po w Nowej Zelandii). Jeśli nie jesteśmy uczniami Bear’a Grylls’a przed wyjściem na szlak warto zaopatrzyć się w duże racje żywnościowe a co ważniejsze sporo wody, gdyż przyjdzie nam się zmierzyć z trudnym i wyczerpującym terenem. Po wielu godzinach dotrzemy w końcu do *Doliny Spustoszenia*, w samo serce **najaktywniejszej wulkanicznie części wyspy**. Zgodnie z nazwą przypomina nieco krajobraz księżycowy z siarkowymi wyziewami, gejzerami i gorącymi potokami. Z pewnością też wyczujemy, że znaleźliśmy się na miejscu. Chwilę później naszym oczom ukaże się wrzące serce Parku Narodowego *Morne Trois Pitons*. Woda w centralnej części **głębokiego na ponad 60 metrów Boiling Lake** stale wrze, a w najchłodniejszym miejscu ma aż 90°C. Nie ma co myśleć o zmyciu z siebie trudów wędrówki. Z powodu skrajnie ekstremalnych warunków żyje tu również niewiele organizmów. Kolejną atrakcją wyspy jest „*Rzeka Indian*”, która opływa „*Glanvillia Swamp*”, jedno z dwóch największych bagiennych rozlewisk w regionie. Zo-

Brezyłka (*Caesalpinia*)



baczmy tu fragmenty najlepiej zachowanych na Karaibach **lasów bagiennych i namorzynowych**. W trakcie spływu *łodzią* zadziwi nas formacja drzew zwana „*Bloodwood tree*” lub „*Dragonsblood tree*” (*Pterocarpus* spp), a to z powodu czerwonego nieczym krew zabarwienia *żywicy*. Poczujemy się również jak legendarny *Jack Sparrow*, gdyż to właśnie tutaj nakręcono **słynną scenę „Piratów z Karaibów”** w chatce wiedzmy *Tia Dalmy*. Dominika urzekła reżyserów, gdyż wykorzystano w tej filmowej megaprodukcji aż kilkanaście scenerii rozlokowanych po całej wyspie.

LAS ELFÓW

Są takie miejsca na naszej Planecie, gdzie czas płynie inaczej a wszystkie nasze troski i zmartwienia odchodzą w dal, a w tym wypadku zostają porwane przez nieprzeniknione mgły *lasów mglistych*. *Elfin Woodlands*, zwane również *Cloud Forests* są właśnie takim lekarstwem. Z punktu widzenia naukowego to najwyższe piętro roślinności, sięgające od 700 m n.p.m. do 1447 m – szczytu diabła *Morne Diablotin*, najwyższej góry na wyspie. Lasy mgliste są zwartą, bujną i gęstą formacją zaroślową z karłowatymi drzewami i krzewami osiagającymi

Trojeść krwista (*Asclepias curassavica*), zwana motylin zieliskiem przywabia strudzonego wędrowca – Monarcha (*Danaus plexippus*)



zwykle do 3 m wysokości. Króluje tutaj endemiczna i wolnorosnąca **kluzja** (*Clusia mangle*) zwana potocznie w języku Indian **kaklen** lub **kaklin**.

W tym piętrze panuje **100% wilgotność powietrza** a opady w skali roku należą do najwyższych na świecie (ponad 1900 mm). Takie warunki tworzą doskonałe środowisko dla rozwoju **epifitów**, w tym ponad 200 gatunków paproci. Drzewa zostają wchłonięte przez porastające pnie i korony mszaki, liany oraz szereg gatunków z rodziny ananasowatych (*Bromeliaceae*), które potrafią osiągać średnicę nawet dwa razy większą niż pień drzewa, na którym rosną. Lasy mgliste stanowią tym samym **najbogatszy ekosystem na wyspie, obfitujący w gatunki endemiczne oraz zagrożone**.



Antylak szmaragdowy (*Eulampis holosericeus*) jeden z 4 gatunków kolibrów zamieszkujących Dominikę

Tym co urzeka jest ich baśniowy charakter, bardzo trafnie nazwany elfickim, gdyż rodem z powieści J.R.R. Tolkiena. Uroku dodaje rozbrzmiewający w zamglonych dolinach i na przełęczach odgłos „górskiego świstaka”. Mowa jednak o gatunku drozda – **klarnetnika** (*Myadestes genibarbis*), którego pieśń, nieco smutna i nostalgiczna składa się z melodyjnych, gwizdzących zwrotek. Muzyka grana przez klarnetnika była tak piękna, że jego imieniem nazwano lokalny zespół folklorystyczny **Siffleur Montagne Chorale**. Z górskich przełęczy lasów mglistych roztacza się również mglisty lecz piękny widok na największe górskie jezioro **Freshwater Lake** oraz **Bori Lake**, położone na wysokości 870 m n.p.m.

ZACZAROWANY OGRÓD

W „zaczarowanym ogrodzie” flory i fauny Dominiki, jeśli dopiszemy nam szczęście ujrzymy skrzydlaty skarb wyspy – przepiękną **amazonkę cesarską**, największą z amazoнок zamieszkujących krainę neotropikalną oraz nieco mniejszą **amazonkę dominikańską**. To skryte i płochliwe papugi, których niewielkie, endemiczne populacje przetrwały we wnętrzu wyspy. Dominika zachwyca również kolibrami, co prawda na wyspie występują tylko 4 gatunki spośród 328 znanych nauce, jednak to one będą nam najczęściej towarzyszyć podczas przyrodniczych wypraw. Najmniejszy, którego spotkałem – **igłodziobek** (*Orthorhynchus cristatus*) osiągający rozmiar zaledwie 9



Legwan szlachetny (*Iguana delicatissima*)

cm długości przy 3,5 grama wagi, podczas popisów tokowych i powietrznych pościgów uderza skrzydłami nawet do **200 razy na sekundę**, rozpędzając się przy tym do **150km/h**. To akrobatacy lotnicy, potrafiący fruwać nawet do góry nogami. Posiadają najwyższy wskaźnik zapotrzebowania tlenowego ze wszystkich kręgowców i najwyższy wskaźnik podstawowej przemiany materii wśród ptaków. By zaspokoić swoje potrzeby codziennie muszą odwiedzać **od 1000 do 2000 kwiatów**, pobierając niczym na stacji paliw energetyczny nektar.

Czym byłby ogród bez kwiatów? Dominika rozbrzmiewa symfonią barw. Na wyspie występuje 75 gatunków storczyków. Zachwycają nas narodowe kwiaty w barwach czerwieni i pomarańczy – **Heliconia** oraz **Bwa Carib** (*Sabinea carinalis*). Naszą uwagę zwrócą niezwykle brezyłki, hibiskusy i alpinie a także popularne w Ameryce Południowej **męczennice** (*Passiflora*), nazwane tak przez Misjonarzy, by upamiętnić ukrzyżowanie Chrystusa. Poszczególne elementy kielicha symbolizują rany, krzyż a nawet apostołów. Dominika oferuje nam przepiękny świat tropikalnej przyrody bez obawy o nasze zdrowie. Na wyspie nie ma jadowitych pajaków czy węży. Możemy bez obaw podziwiać za to przepiękne iguany, jaszczurki drzewne **Zandoli** i ziemne **Abdół** oraz największe chrząszcze świata – **herkulesy** (*Dynastes hercules ssp*). To prawdziwa rajska wyspa, której niewątpliwym walorem jest wciąż zachowany dziewiczy charakter.

Czy jest szansa na kontynuowanie projektu Bałtycki Krajobraz?

W roku bieżącym świętujemy dziesięciolecie członkostwa Polski w Unii Europejskiej. To czas podsumowań i refleksji. Wyniki badań ankietowych pokazują, że Polacy w dużej mierze dostrzegają korzyści jakie wyływają z integracji z pozostałymi państwami Europy. Otwarcie granic, możliwość pracy na terenie Unii Europejskiej oraz dostęp do funduszy unijnych to najczęściej używane argumenty pozytywnych aspektów połączenia.

Lasy Państwowe wykazały się szczególną aktywnością w pozyskiwaniu środków finansowych wspierających budżety poszczególnych nadleśnictw i regionalnych dyrekcji. Przedmiotem zainteresowania leśników były działania w zakresie inwestycji drogowych, małej retencji nizinnej i górskiej, działania na rzecz szeroko rozumianej ochrony przyrody i a także podnoszenia świadomości społecznej w zakresie gospodarowania zasobami przyrody.

Jednym z projektów jaki zakończył się w marcu br. była inicjatywa Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu pod nazwą *Bałtycki Krajobraz – innowacyjne podejście do zrównoważonych krajobrazów leśnych* oparta na koncepcji lasu modelowego. W działania zaangażowane były trzy nadleśnictwa – Karcza Boro-
rowa, Oborniki i Taczanów, a budżet projektu wynosił **ponad 180 tys Euro**.

Zasadniczą kwestią, na której skoncentrowano się w Nadleśnictwie Oborniki było rozwiązanie wybranych problemów w obszarze Natura 2000 Dolina Wełny. W pierwszej kolejności podjęto trud zidentyfikowania istotnych punktów zapalnych, dalej przeprowadzenia ich dokładnej analizy i w konsekwencji zaproponowania konkretnych rozwiązań dla wybranych zagadnień. W procesie partycypacji społecznej uczestniczyli nie tylko leśnicy, ale także przedstawiciele samorządów powiatowych i gminnych, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowi-

ska w Poznaniu, Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu, Polskiego Związku Wędkarskiego, związków spółek wodnych, organizacji pozarządowych i poznańskich uczelni.

Na terenie Nadleśnictwa Oborniki wykonano ekspertyzę dotyczącą stanu hydromorfologicznego rzeki Flinty oraz diagnozę stanu środowiska przyrodniczego w obszarze Natura 2000 Dolina Wełny. Funkcjonowanie sieci Natura 2000 w naszym kraju, mimo zaawansowanego stanu wdrożenia, wciąż przynosi wiele sytuacji konfliktowych na poziomie lokalnym. Ale zaangażowanie wszystkich zainteresowanych stron daje realne szanse na rozwiązywanie narastających sporów. W przypadku rzeki Flinty udało się osiągnąć daleko idący konsensus w kwestii zrównoważenia potrzeb ochrony przyrody, rolnictwa i leśnictwa. To pierwszy krok do właściwie pojmowanej partycypacji społecznej oraz planowania zintegrowanego, które są domeną rozwiniętych demokracji.

Ciekawym opracowaniem jest *Analiza barier we wdrażaniu i zarządzaniu siecią Natura 2000 oraz implementacji konwencji krajobrazowej w Polsce*. Jak wynika z przytoczonego dokumentu krajobraz w Polsce nie jest chroniony, a świadomość społeczna w tym zakresie jest bardzo niska. Podstawą do właściwego kształtowania krajobrazu powinien być dialog społeczny



i zaangażowanie stron. Planowanie w krajobrazie powinno uwzględniać szczegółowo rozpoznane oczekiwania społeczne i wyzwania cywilizacyjne. Wdrożenie zapisów konwencji do prawa polskiego to trudne wyzwanie, przed jakim obecnie stoi Polska.

To nie jedyny dorobek wypracowany w ramach projektu Bałtycki Krajobraz. W Nadleśnictwie Karczmia Borowa przeprowadzono ankietę weryfikującą oczekiwania społeczne dotyczące turystycznego zagospodarowania lasu. Na jej podstawie przygotowano interaktywną mapę turystyczną powiatu leszczyńskiego. Profesjonalny portal mapowy GIS jest odpowiedzią na określone wspólnie z instytucjami partnerskimi problemy występujące w krajobrazie leszczyńskim.

Z kolei w Nadleśnictwie Taczanów przygotowano koncepcję monitoringu hydrologiczno – środowiskowego w uroczysku Las Taczanowski. W ramach opracowania określono uwarunkowania prowadzenia zrównoważonej gospodarki wodnej. Przeprowadzono inwentaryzację sieci rowów melioracyjnych, urządzeń hydrotechnicznych oraz naturalnych i sztucznych zbiorników wodnych, bagien, mokradeł i siedlisk wilgotnych. Ponadto zapro-

jektowano w uroczysku sieć punktów monitoringu wód podziemnych (piezometrów).

Ponadto projekt był doskonałą okazją do wymiany doświadczeń na poziomie krajowym i międzynarodowym. Poznańscy leśnicy mieli okazję zobaczyć jak funkcjonują inne lasy modelowe w Rosji, Szwecji, Finlandii a także uczestniczyć w rozmowach z potencjalnymi partnerami np. ze Szkocji.

Jednym z filarów koncepcji lasu modelowego jest szerokokorozumiane partnerstwo, a także dobrowolne zaangażowanie stron w działania na poziomie lokalnym. Dlatego to, co najważniejsze z punktu widzenia projektu *Bałtycki Krajobraz* to fakt, że jedenaście instytucji z rejonu Obornik podpisało oficjalny list intencyjny popierający poznańską inicjatywę. Podpisanie tego dokumentu jest wyrazem chęci wspólnego kontynuowania prac nad rozwiązywaniem innych problemów w rejonie Obornik i dążeniem do członkostwa w Międzynarodowej Sieci Lasów Modelowych.

A nowych wyzwań nie brakuje. Decydując się na kolejny projekt pod szyldem *Bałtyckich Krajobrazów i Lasów Modelowych*, w zależności od do-

stępnych źródeł finansowania w kolejnym okresie programowania UE oraz listy partnerów na poziomie krajowym i międzynarodowym, warto podjąć tematy związane z:

- integracją procesów planowania przestrzennego, turystycznego, gospodarki wodnej i leśnej,
- łagodzeniem skutków ekstremalnych zjawisk pogodowych (powódzie, susze, pożary) w kontekście zmian klimatycznych,
- regulowaniem obiegu wody w zlewni przez odpowiednio zaplanowaną małą retencję połączoną z działaniami na rzecz zachowania i odtwarzania naturalnego charakteru rzek,
- ochroną różnorodności biologicznej.

Trzeba również wykorzystać potencjał innych instytucji i wspólnie aplikować po środki zewnętrzne. Połączenie sił na poziomie lokalnym i przygotowanie wspólnego wniosku z partnerami z innych państw może dać duże szanse powodzenia jeśli preferowane będą duże projekty o charakterze zintegrowanym.

TEKST | JAROSŁAW BATOR
ZDJĘCIE | ARCHIWUM NADLEŚNICTWA OBORNIKI

natomiast w 2014 r. zinventaryzowano 13129 szt. Skutki zaczyna przynosić **ścisła** współpraca RDLP z ZO PZŁ w sprawie zasad planowania łowieckiego i zwiększania pozyskania w obwodach łowieckich. Rezultatem jej są jednolite zasady gospodarowania w rejonach hodowlanych. Na zwiększone stany zwierzyny w obwodach najszybciej reagują Koła Łowieckie, wnioskując o zwiększenie planu pozyskania (zwierzyny grubej). Przeciwnie, w trakcie sezonu pozytywnie rozpatruje się ponad 150 takich wniosków (dot. obwodów dzierżawionych) i kilkadziesiąt wniosków (dot. OHZ). Nadleśniczowie – coraz częściej, aby zrealizować optymalne pozyskanie, w przypadku nie wykonywania planów odstrzału przez jedno Koło Łowieckie, zachęcają sąsiednie Koła Łowieckie do zwiększania planu odstrzału i tym sa-

mym zapewniają realizację pozyskania w rejonie hodowlanym.

Jedną z głównych przyczyn obecnego poziomu szkód od zwierzyny w lasach jest zabudowa terenów graniczących z lasem – powodująca zawężenie arealu żerowego dużych ssaków kopytnych i intensyfikację szkód w nie ogrodzonych uprawach. Dlatego, w lesie – aby nie zakłócić jego naturalnego porządku, zalecane jest grodzenie niewielkich powierzchni upraw (cennych gatunków liściastych, domieszkowych, biocenotycznych) i realizowane są działania wzbogacające bazę żerową dla zwierzyny. RDLP w Poznaniu zaleca zakładanie niewielkich poletek zgryzowych wierzby krzewiastej i wykorzystywanie gatunków o dużej atrakcyjności żerowej: **dereń właściwy** (*Cornus mas*), hosta, dzika jabłoń, grusza, róża wielokwiatowa

(*Rosa multiflora*). Wszystkie Nadleśnictwa (podczas Regionalnej Naraady Łowieckiej w 2013 r.) otrzymały zrzeczy wierzby paszowych do założenia mateczników na szkółkach lub bezpośredniego wprowadzenia w teren oraz sadzonki hosty. W 2013 roku rozdysponowano (pomiędzy OHZLP i LKP) sadzonki jabłoni (płonki) w liczbie przekraczającej 20 tys. szt. Opisane posunięcia bez wątpienia mają także dodatni wpływ na kondycję jelenia szlachetnego, najlepiej potwierdza to wzrost przeciętnej masy tuszy i poroża.

TEKST I ZDJĘCIE | JAROSŁAW KASPRZYK

